

EUROPEJSKI SPORT I TURYSTYKA WOBEC WYZWAŃ WIELOKULTUROWOŚCI

Globalna kulturowa rzeczywistość współczesnego świata jest wysoce zróżnicowana, stanowiąc wielobarwną mozaikę lub mieszankę przeróżnych idei i poglądów, religii i filozofii, tradycji i nowych mód. Z drugiej strony lokalna perspektywa wymaga odnajdywania trwałych punktów odniesienia i symboli identyfikacji. A. Besançon (3) i S. Huntington (15) piszą o granicach europejskiej lub zachodniej cywilizacji i kultury z perspektywy politologii. Spotkanie kultur jawi się tutaj jako wyraz zderzenia i wyraźnego zagrożenia dla danej cywilizacji, którą charakteryzują odmienne filozofie, systemy wartości, style życia i, jak wskazuje papież Jan Paweł II, korzenie kulturowe. Przeciw 'wielokulturowości', jako niebezpieczeństwu utraty tożsamości czy to cywilizacji łacińskiej, czy zachodniej występowali F. Koneczny, D. Bell i Z. Brzeziński. W tej konwencji postrzegania w wielokulturowości biblijnej wieży Babel pojawiają się kolejne wypowiedzi. Terlikowski (36) straszy poważnym konfliktem wynikającym ze zderzenia cywilizacji Chin i Zachodu, P. Kłodkowski (11, 16) – światem islamu. Z kolei M. Kadaffi przestrzega UE przed „koniem trojańskim” muzułmańskiej Turcji. Huntington uznaje wielokulturowość jako aksjomat polityki w skali globalnej, przestrzegając przed zatraceniem własnej cywilizacyjnej tożsamości. „Amerykańscy rzecznicy wielokulturowości podobnie odrzucają spuściznę kulturową swego kraju, tylko że zamiast podjąć próbę umieszczenia Stanów Zjednoczonych w innym kręgu kulturowym, chcą stworzyć kraj wielu cywilizacji, czyli nie należący do żadnej i pozbawiony kulturowego jądra. Historia dowodzi, iż żaden kraj o takiej strukturze nie przetrwa długo jako spójne społeczeństwo” (15).

Pojawiają się głosy w obronie samych podstaw zachodniej cywilizacji, jakimi są instytucja rodziny, wiara i narodowe państwo. Obok nauki Kościoła katolickiego cytowani są naukowcy, jak amerykański antropolog A. Rankin, który dostrzega niebezpieczeństwo w feminizacji zachodniego społeczeństwa. Zwolennicy wielokulturowości, której także broni ideologia poprawności politycznej, „wyśmiewają przywiązanie do tradycji i symboli narodowych jako przejaw szowinizmu narodowego. 'Monopłciowcy' – tradycyjny model rodziny i społeczeństwa jako przejaw męskiego szowinizmu” (1). Wspomniany wyżej Rankin ratunku dla męskich wartości upatruje w sporcie.

Z drugiej strony badacze z gruntu filozofii kultury i antropologii kulturowej (4, 5, 39) wskazują na wielokulturowość (multikulturalizm) jako nieunikniony fakt wynikający z międzykulturowych dialogów i wymian, z wędrówek ludów i idei, z globalnej dyfuzji i zapożyczeń oraz ich lokalnych adaptacji. „Wielokulturowość to obecnie przede wszystkim problem różnic kulturowych w obrębie poszczególnych – zwłaszcza wieloetnicznych – państw, które posiadają swoje mniejszości etniczne, religijne, seksualne, domagające się własnego miejsca w kulturze narodowej” (5). Dla tychże odmienności wzrosła w krajach Zachodu tolerancja i pozytywna akceptacja, która przejawia się w samym zjawisku, jego ideologii i polityce wielokulturowości. „Obecnie *wielokulturowość* wiąże się przede wszystkim z równorzędnym uznaniem innych kultur i grup etnicznych w państwie i jego kulturze. Proces ten ma także silny związek z większą powszechnością i uznaniem praw człowieka, akcentujących prawo każdego człowieka do podtrzymywania i rozwoju własnej tożsamości kulturowej” (22). Dochodzi do tego pomieszanie kierunków czasoprzestrzeni kulturowej – uczestnicy kulturowych wymian nie zawsze identyfikują dane wzory i wartości według ich faktycznego pochodzenia, oryginalności i kanału przekazu (40).

Może właśnie świat globalny należy postrzegać w pozytywnym rozumieniu tego słowa – jako sumę wkładów wielu narodów, ras i kultur (9)? Ogólnie antropolodzy są zgodni, że zderzenia kulturowe są zasadniczym mechanizmem dziejów i motorem postępu społeczno-kulturowego. Warunkiem kulturowych wymian i pluralizmu jest postawa tolerancji obcych wzorów. Jeśli możemy zaufać Znanieckiemu w jego wizji cywilizacji przyszłości, będzie to polegać na docenieniu i wykorzystaniu najlepszych osiągnięć różnych kultur (33, 47). Jak jednak wybrać, jak wartościować?

Kształcenie do warunków pluralizmu kulturowego (edukacja międzykulturowa lub wielokulturowa) realizowane jest 1) według ustalonych treści kulturowych, np. w celu tworzenia wspólnej kultury w USA; 2) dla wykształcenia zdolności do ustalania treści kulturowych i norm społecznych (35). Z antropologicznego pojmowania kultury wynika ideologia poprawności politycznej i tolerancji oraz właśnie pedagogika międzykulturowa w jej różnych postaciach. Pedagogika kultury (25) kształci zasadniczo do postaw pierwszego rodzaju, a więc na gruncie dorobku własnej kultury i cywilizacji. Z kolei w ramach pedagogiki ekologicznej częściej wywracany jest tradycyjny porządek aksjologiczny Zachodu i preferowane są mniejszości wielokulturowej mozaiki.

Wprowadzone przez R. Robertsona pojęcie 'glokalizacja' oddaje nierozdzielność nacisków globalizacyjnych i tego co „lokalne”, wzajemną współzależność lub współtworzenie. Swoista implozja jest reakcją na eksplozję w zakresie kulturowej globalizacji. Może to być forma rywalizacji i walki w obronie własnych tradycji, w obawie przed utratą tożsamości, lub też otwarty dialog i kulturowa wymiana (10). Tak więc pojęcie glokalizacji jest tutaj właściwym określeniem dla sytuacji promowania lub odszukiwania własnych tradycji sportowych.

Na gruncie socjologii sportu teoretyczną podstawę rozważań tworzą zarówno przedstawiciele orientacji systemowo-funkcjonalistycznej, jak i etnometodologicznej. Kultura fizyczna rozpatrywana według pierwszej orientacji jest ujmowana jako subsystem kultury globalnej, na co składają się: ideologie, wartości, wzory, normy, instytucje i zachowania regulujące aktywność ruchową człowieka. Z kolei perspektywa etnometodologiczna wskazuje na grunt tradycji kulturowej, etnicznej i narodowej, na której dopiero wzrasta sport. Pojmowanie sportu i kultury fizycznej wynika z owych korzeni kulturowych. Przyczynia się też do budowania poczucia tożsamości i autonomii (18).

Amerykański filozof S. Wertz (43) proponuje, aby w nowej, tzn. nowoparadygmatacznej teorii sportu uwzględnić jogę i zen – wytwory kultur wschodniej Azji. Przenosi to, w rozumieniu pojęcia sport, akcent z fizycznego ruchu i motoryki na całą ludzką osobowość. Takie właśnie holistyczne rozumienie kultury fizycznej proponuje także J. Kosiewicz (7, 8, 17). Na gruncie psychologii i pedagogiki ujęcia holistyczne pokrewne orientalnym systemom introspekcji proponują A. Szyszko-Bohusz i K. Wilber (44). Odniesienia do metod wypracowanych na Dalekim Wschodzie zawierają współczesne podręczniki psychologii sportu (37, 45). Ponadto z perspektywy socjologii kultury możemy sięgać po mądrości i zdobycze kultur obcych, zwłaszcza Wschodu, jak czyni to Capra (6) i zwolennicy naukowego nurtu nowej ery (nowy paradygmat nauki i kultury).

Według artykułu drugiego *Europejskiej Karty Sportu* 'sport' – „oznacza wszelkie formy aktywności fizycznej, które poprzez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane, stawiają sobie za cel wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach” Tak szeroka definicja obejmuje zarówno sport olimpijski, wyczynowy i zawodowy, jak też różne przejawy kultury fizycznej, z aktywną turystyką i dalekowschodnimi sztukami walki włącznie.

Olimpizm a wielokulturowość

Olimpizm rozpatrywać można zarówno jako ideologię lub filozofię, jak czyni to J. Lipiec (19, 20) i jako ruch sportowy, działalność instytucji czy zespół norm, jak dotyczy to zainteresowań historyków lub pedagogów sportu. Igrzyska dostarczają przede wszystkim wielkiego widowiska, które za sprawą mediów staje się spektaklem globalnym. Są też wielkim współczesnym rytuałem, festiwalem i świętem (23). Czy jednak igrzyska te uwikłane w wielki międzynarodowy biznes, uległe hegemonii telewizji i podporządkowane technologii informatycznej nie uległy przerostowi formy nad treścią, tracąc swój głębszy, humanistyczny sens? N. Porro podaje (za Appadurajem i Robertsonem) datę 1960, jako przełomową dla procesu globalizacji sportu (32). Czy globalizacja olimpizmu, jako wielkiej idei sportu zrodzonej w Europie, upowszechni tę ideę w jej oryginalnej uniwersalistycznej postaci? Już sama idea w realiach powszechnej komercjalizacji kultury i konsumpcjonizmu uległa na przestrzeni ostatnich kilkadziesiąt lat znacznym modyfikacjom.

Czy wreszcie sport wyczynowy nie ulegnie w kulturze zachodniej marginalizacji, ustępując miejsca modzie na fitness i sport dla wszystkich, zasadzie „bez ograniczeń” służącej ekstremalizacji i brutalizacji, czy wreszcie motywacji narcystycznej skrajnego egoizmu (10, 32)? Czy nie utraci on siły integrującej, by stanowić nadal ważny fragment zdobyczy zachodniej cywilizacji i element procesu globalnej humanizacji świata?

Na tak postawione pytania wypada jednak odpowiedzieć, wyrażając optymistyczny pogląd na zachowanie przez ‘sport najwyższego poziomu’, jego integrującej i kulturotwórczej mocy. Jednak, gdyż szansę upatrywać można właśnie w upolitycznieniu sportu, jednej z licznych dręczących sport patologii. Upolitycznienie powodować powinno utrzymywanie państwowego patronatu nad sportowcami-reprezentantami danego kraju.

Upowszechnienie sportu, jego profesjonalizacja i skrajna, dość często, komercjalizacja powodują z kolei globalną wędrówkę sportowców do klubów i reprezentacji dalekich od ich krajów pochodzenia. Współcześnie często emigranci z Afryki północnej walcą w barwach Francji, Turcy reprezentują Niemcy, Brazylijczycy zasilają japońską kadrę piłkarską, afroamerykanie grają już nawet w Polsce, polscy hokeiści – w Kanadzie etc. Te wędrówki transgranicznych sportowców, zmieniających obywatelstwo lub także nazwisko, są jednym z przejawów wielokulturowości w sporcie. Są oni zarówno podmiotem globalizacji sportu, jak też poniekąd ambasadorami swoich krajów i lokalnych kultur, zwłaszcza będąc jednocześnie idolami kultury masowej.

Innym przejawem relacji sportu olimpijskiego z wielokulturowością – jako faktem społecznym i procesem dialogu kultur – jest udział krajów pozaeuropejskich w „puli dyscyplin” objętych programem igrzysk. Dotychczas jedynie Japonia i Korea wprowadziły swe narodowe sporty do grona dyscyplin olim-

pijskich – odpowiednio judo, któremu patronuje federacja IJF, i taekwondo WTF. W kolejce są jeszcze: karate WKF, jujutsu JJIF, wu shu i sztuki walki wielu jeszcze narodów Azji – od Uzbekistanu po Filipiny. Chińskie sztuki walki wu shu, zwane też kung-fu, zaistnieją na igrzyskach w Pekinie już prawdopodobnie w 2008 roku jako dyscyplina pokazowa. Wielce interesujący będzie zapewne mariaż tradycji starożytnej Grecji i kultury sportowej nowożytnej Europy z tradycjami znacznie starszej i niemniej bogatej kultury Chin.

Mistrzostwo sportowe pozostanie wzorem ciężkiej systematycznej pracy, wielkiej biegłości czy wręcz perfekcji, walki prowadzonej według określonych reguł, rywalizacji sportowców i reprezentowanych przez nich społeczności. Jako takie powinno przetrwać nawet w razie upadku idei igrzysk olimpijskich lub zastąpienia ich inną instytucją.

Dalekowschodnie sztuki walki a wielokulturowość

Dialog kultur, którego przedmiotem są dalekowschodnie sztuki walki, badali i analizowali m.in.: Tokarski (38) (w szerokiej, historyczno-kulturowej perspektywie), Olszewski (28) (w perspektywie spotkania ich wymiaru duchowego z chrześcijańską teologią duchowości), Oździński (29, 30) (w zakresie zastosowań owych psychofizycznych praktyk w rekreacji i osobowej samorealizacji). Jako fragment dyfuzji lub kulturowych wymian, oraz w powiązaniach z kulturami krajów „eksportujących” i „importujących” sztuki i sporty walki, przedstawia je Cynarski (7, 12, 34).

Zainteresowanie karate i innymi dalekowschodnimi sztukami walki wynika już nie tyle z mody na martial arts, która zaistniała wraz z filmami B. Lee i przeminęła przed około 20 laty, co raczej z dostrzeżenia ich licznych wartości – od utylitarnych i zdrowotnych po wychowawcze i kulturowe. Przykładowo w Polsce uprawiane są już nie tylko japońskie, chińskie, koreańskie, filipińskie, wietnamskie lub tajlandzkie sztuki i sporty walki, których charakter jest dość uniwersalny. Od 2004 roku mamy w Polsce zarejestrowany Polski Związek Sumo, czyli związek sportowy koordynujący działalność w zakresie tego, zdawać by się mogło, specyficznego japońskiego rytuału religii shinto. Czyżby był to efekt ‘easternizacji’ w ramach procesu globalizacji (26, 40, 41)?

Pawłucki (31) upowszechnienie na Zachodzie dalekowschodnich sztuk walki i innych form kultury fizycznej pochodzących z Azji określa mianem ‘azjatyzacji’, co odnosi do przyjmowania w rodzimej kulturze tamtejszych wzorców i zasad. Wskazuje na azjatyzację nie tylko kultury cielesnej, ale i duchowej europejskich pasjonatów sztuk walki. Jednocześnie dostrzega pozytywne strony owej globalnej dyfuzji, jak np. żywy w środowisku praktyków sztuk walki etos pokrewny etosowi europejskiego rycerstwa, czy także przydatność umiejętności walki wręcz w służbach mundurowych.

Nie wszystkie sztuki walki podejmują lub dopuszczają rywalizację sportową, a jeśli już, to stawiają jej inne cele. Uprawianie azjatyckich sztuk walki bliższe jest praktyce religijnej lub też pragmatycznej nauce walki; jest formą psychofizycznego treningu, kreacji i rekreacji. Wielobarwne i wielopostaciowe sztuki walki wyrastają z różnorodnych kultur i tradycji krajów Wschodu. To dziedzictwo wnoszą zarówno do kultury sportowej globalnego świata i kultury popularnej, masowej, za sprawą obecności w filmie i mediach. Jedynie ich udział w kulturze wyższej jest, jak dotąd, niewielki (7). Zmienia się to jednak na skutek zainteresowania fenomenem sztuk walki ludzi nauki i niektórych instytucji¹. Podobnie, jak nauki o sporcie dowartościowały w globalnej skali fenomen sportu, tak podobne efekty przynieść może interdyscyplinarna refleksja nad wielopostaciowym zjawiskiem systemów sztuk walki i praktyk medytacyjnych.

Karate zaistniało jako sekret samoobrony z Okinawy, a okupacja Korei przez Japończyków przyczyniła się do powstania współczesnego taekwondo. Sztuki walki były przez pewien czas czynnikiem samoidentyfikacji mniejszości chińskiej, japońskiej, koreańskiej lub filipińskiej w USA i innych zachodnich krajach. Wietnamscy emigranci we Francji rozwinęli organizacyjnie swe narodowe sztuki walki. Wielu azjatyckich mistrzów znalazło uczniów i założyło swe szkoły w krajach Zachodu, co było dla nich nie tyle motywowane chęcią promowania własnej kultury, co raczej względami ekonomicznymi. Obecnie azjatyckie sztuki walki ćwiczone przez ludzi różnych ras istotnie wzbogacają globalne krajobrazy kultury fizycznej.

Turystyka a wielokulturowość

Podobnie, jak sport i sztuki walki, turystyka wymaga interdyscyplinarnych badań, a w szczególności refleksji na gruncie nauk o kulturze. Także tutaj dokonuje się samopoznanie uczestnika działań, dochodzi do transgresji lub jakiejś formy samorealizacji. W większym jeszcze stopniu, niż dotyczy to sportu lub sztuk walki, zróżnicowane są cele i motywy uczestników. Liczba odmian lub typów turystyki jest równie bogata jak wielość aspektów i wymiarów, które podejmowane są przez zainteresowanych turystyką specjalistów z zakresu ekonomii, hotelarstwa, ekologii, kultury fizycznej, nauk humanistycznych lub geografii.

Na potrzeby naszych rozważań przyjmijmy ogólną definicję K. Łastowskiego. Jego zdaniem: „Turystyka to humanistyczna droga do zaznajamiania się ze światem przyrody i kultury, czy też cywilizacji” (21). Warto zwrócić

¹ Egzemplifikacją tej tendencji jest powołanie w 2000 roku w Rzeszowie interdyscyplinarnego „Rocznika Naukowego Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, które to pismo zyskało zasięg międzynarodowy. Badacze współpracujący z IRK-MC pracują nad filozofią sztuk walki (Obodyński, Cynarski 2004) i ich ogólną teorią.

uwagę na związki, jakie zachodzą nie tylko pomiędzy turystyką a sportem lub sztukami walki, ale także pomiędzy tą właśnie dziedziną ludzkiej aktywności a zjawiskiem lub problemem wielokulturowości.

Zarówno wielokulturowe społeczeństwo, jak i polityka wielokulturowości sprzyjają lepszemu poznaniu się poszczególnych grup etnicznych, ich obyczajów, tradycji i kultur. Podobnie sprzyja temu otwarta wymiana turystyczna. Przykładowo (1) Polacy zamieszkali w Rosji i USA chcą odwiedzać Polskę, a także odwrotnie – ludzie z naszego kraju chętnie odwiedzą kraje licznego pobytu Polonii za granicą. Innym przykładem (2) jest zainteresowanie odmiennością kulturową innej, obcej nacji, przy czym może ono stanowić znaczący walor turystyczny. Oprócz faktu wielokulturowego społeczeństwa, które sprzyja turystyce, będącej niekiedy raczej odmianą migracji „za chlebem” (3), istotny jest fakt zwrotnego zainteresowania kulturami obcymi dzięki podróżom turystycznym (4). Podróżowanie nie tylko kształci podróżnika intelektualnie i zaspokaja jego potrzeby poznawcze. Także przyczynia się do lepszego poznania spotkanych ludzi, zrozumienia i tolerancji dla wzorów kulturowych innych niż własne.

Turystykę w jej wymiarze humanistycznym i społecznym jako pierwszy przedstawił D. MacCanell (24), ukazując ją jako jedno z najbardziej znaczących zjawisk współczesności, czy wręcz fenomen wynikający z samej istoty społeczeństwa drugiej połowy XX wieku. Później do terminologii turystycznej nawiązał w perspektywie globalizacji Z. Bauman (2), dla którego turystyka jawi się w nowoczesnym świecie jako przywilej lub konieczność ludzi będących w ruchu, czy też skazanych na przemieszczanie się. Nazywa ich odpowiednio turystami i włóczęgami.

A. Wiza wskazuje na fakt, że zwłaszcza turystyka zagraniczna wymaga elementarnych umiejętności komunikacyjnych, radzenia sobie w nowych sytuacjach i respektowania różnic kulturowych. „Pewne formy turystyki np. turystyka zorganizowana chronią przed barierami językowymi czy kulturowymi. Nawiązywanie kontaktów z przedstawicielami odwiedzanych terenów spada wówczas na organizatorów i przewodników. Masowy turysta zinstytucjonalizowany nie nawiązuje żadnych interakcji z tubylcami, oddaje się najwyżej obserwacji. (...) Natomiast turystyka indywidualna stymuluje rozwój kompetencji komunikacyjnych. W samodzielnie organizowanych wyjazdach turystycznych niezbędna jest znajomość języka obcego oraz emblematów charakterystycznych dla danego kraju. Wzrasta motywacja do poszerzania wiedzy o określonych rejonach świata i konfrontowania jej z własnymi doświadczeniami” (46). Komunikacja międzykulturowa staje się koniecznością czy wręcz podstawą funkcjonowania społeczeństw pluralistycznych. Sprzyja dialogowi, indywidualnemu wzajemnemu zrozumieniu i weryfikacji stereotypowych wyobrażeń.

Czy sportowcy lub przedstawiciele sztuk walki nie są poniekąd skazani

na podróżowanie dla rywalizacji lub dla nauki? A może jest to raczej ich przywilej? Ich drogi turystyczne mają charakter raczej edukacyjny i samorealizacyjny, niż krajoznawczy, bardziej jest to wysiłek z racji studiów i dla sprawdzania się, niż dla rozrywki i przyjemności (13, 14). W przypadku praktyków dalekowschodnich sztuk walki tego rodzaju turystyka łączy się ze sportem i w wielkim stopniu służy zbliżeniu kultur, ich zrozumieniu i tolerancji. Dzieje się to nie tylko na skutek uprawiania i kultywowania egzotycznych produktów dalekiej czasoprzestrzennie kultury. Znaczący jest tu wpływ bezpośredniego poznania ludzi, co potwierdzają badania Turosa (42). Ludzie ci (mogą to być Amerykanie, Niemcy, Francuzi, Polacy lub Japończycy) spotykają się na międzynarodowych imprezach sztuk walki, sportowych lub turystycznych, i jako tacy otwarci są na międzykulturowy dialog.

Osobnym zagadnieniem, które tutaj jedynie zostanie zasygnalizowane, jest turystyka sportowa: aktywna, kwalifikowana lub wyczynowa. Uprawiający ją turyści sportowcy także oczywiście uczestniczą w międzykulturowym dialogu, udając się w trudno dostępne lub egzotyczne dla nich miejsca naszego globu i w swym dążeniu do konfrontacji z dziką przyrodą spotykają – na trasach wędrówek – ludzi.

Podsumowanie

Spotkanie żywych ludzi burzy uprzedzenia i stereotypy niewątpliwie, w większości przypadków, zbliża. Coś, co jest obce i niezrozumiałe, wydaje się niebezpieczne, barbarzyńskie lub głupie. Dlatego kontakty turystyczne, nauka obcych języków i studia tradycji kulturowych różnych kultur wydają się być znakomitym sposobem na zgodne współżycie ludzi na wielokulturowym globie. Wielokulturowy świat nie musi jednak oznaczać konieczności rezygnacji z własnej kulturowej oryginalności i tożsamości.

Sport, turystyka i sztuki walki przyczyniają się do pokojowego dialogu kultur. Sport olimpijski łączy narody świata w szlachetnej formule rywalizacji, a same igrzyska stają się okazją do pokazania światu tradycji kulturowej ich gospodarza. Wiele krajów stara się i zapewne wprowadzi z czasem swe narodowe sporty do programu igrzysk. Turystyka umożliwia bezpośrednie spotkanie obcych krajów i ludzi, spotkanie kultur turysty-gościa i jego gospodarza. Droga sztuk walki zbliża nie tylko odległe kultury, np. europejską i japońską, ale przyczynia się do postawy tolerancji. Budowana w ten sposób baza społecznej zyczliwości, wzajemnego zainteresowania i szacunku wydaje się być więcej użyteczne, niż narzucana przez władze polityka poprawnej politycznie ‘wielokulturowości’

Bibliografia

1. Arciuch A., *Wróćmy do natury*, „Nowe Państwo” 2004, nr 10.
2. Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000.
3. Besançon A., *Granice Europy*, „Nowe Państwo” 2004, nr 3.
4. Burszta W.J., *Blaski i cienie multikulturalizmu*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1996, z. 1.
5. Burszta W.J., *Antropologia kultury: tematy, teorie, interpretacje*, Zysk i S-ka, Poznań 1998.
6. Capra F., *Punkt zwrotny. Nauka, społeczeństwo, nowa kultura*, PIW, Warszawa 1987.
7. Cynarski W. J., *Sztuki walki budō w kulturze Zachodu*, WSP, Rzeszów 2000.
8. Cynarski W.J., *Filozofia kultury fizycznej*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture” 2001.
9. Cynarski W.J., *Proces globalizacji. Dialog kultur czy konflikt wartości?* Instytut Europejskich Studiów Społecznych w Rzeszowie, Rzeszów 2002.
10. Cynarski W.J., *Globalizacja a spotkanie kultur*, UR, Rzeszów 2003.
11. Cynarski W.J., *O konflikcie uniwersalizmów*, „Polska i jej wschodni sąsiedzi. Studia Wschodnioznawcze”, UR, Rzeszów 2004.
12. Cynarski W.J., *Teoria i praktyka dalekowschodnich sztuk walki w perspektywie europejskiej*, UR, Rzeszów 2004.
13. Cynarski W.J., Obodyński K., „*Drogi turystyczne” środowiska sztuk walki w Europie – szkic socjologiczno-kulturowy*, (w:) M. Kazimierczak (red.), *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, AWF, Poznań 2004.
14. Cynarski W.J., Obodyński K., Litwiniuk A., *Tourist Ways of Martial Arts in Europe – a Draft from the Borderland of Sociology of Tourism and Cultural Anthropology*, (w:) W.J. Cynarski, K. Obodyński (red.), *Tourism and Recreation in the Process of European Integration*, Rzeszów 2004.
15. Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza S.A., Warszawa 1998.
16. Kłodkowski P., *Wojna światów? O iluzji wartości uniwersalnych*, Znak, Kraków 2002.
17. Kosiewicz J., *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*, BK, Warszawa 2004.
18. Krawczyk Z., *Teoretyczne orientacje w socjologii kultury fizycznej*, (w:) Z. Krawczyk (red.), *Socjologia kultury fizycznej*, AWF, Warszawa 1995.
19. Lipiec J. (red.), *Logos i etos polskiego olimpizmu*, Kraków 1994.
20. Lipiec J., *Filozofia olimpizmu*, Sprint, Warszawa 1999.
21. Łastowski K., *Perspektywy ekologii jako wiedzy humanistycznej*. Referat

- na konferencji w Dymaczewie „Turystyka w humanistycznej perspektywie”, 5.11.2004.
22. Łodziński S., *Etniczność, obywatelstwo i wielokulturowość w procesach globalizacji*, (w:) J. Zdanowski (red.), *Kultury pozaeuropejskie i globalizacja. Zderzenia*, Elipsa, Warszawa 2000.
 23. Macaloon J. (ed.), *Rite, Festival, Spectacle, Game*, Chicago University Press, Chicago 1984.
 24. MacCannell D., *The Tourist. A New Theory of Leisure Class*, The MacMillan Press, London-Basingstoke 1976.
 25. Milerski B., *Pedagogika kultury*, (w:) Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika*, PWN, Warszawa 2003.
 26. Obodyński K., Cynarski W.J., *Far-Eastern martial arts in the process of globalisation*, (w:) D. Leška, J. Oborny (red.), *Telesna vychova a šport v kulture spoločnosti. Monograficky zbornik vedeckych a odborných prac*, Univerzita Komenskeho, Bratislava 2003.
 27. Obodyński K., Cynarski W.J., *Oriental Philosophy of Sport as Interpretation of Martial Arts of the Far East*, (w:) J. Kosiewicz, L. Jaczynowski (red.), *Physical Activity in Integration Europe*, AWF, Warszawa 2004.
 28. Olszewski D., *Filozofia karate w spotkaniu z chrześcijaństwem*, Lublin 1995.
 29. Oździński J., *Aktywność ruchowa jako element samorealizacji w cywilizacjach antycznych i orientalnych oraz w transmisji współczesnej*, AWF, Poznań 1995.
 30. Oździński J., *Wybrane zagadnienia z metodyki rekreacji ruchowej*, (w:) I. Kiełbasiewicz-Drozdowska, W. Siwiński (red.), *Teoria i metodyka rekreacji (zagadnienia podstawowe)*, AWF, Poznań 2001.
 31. Pawłucki A., *Asianization of physical culture in Poland. A case of imperial expansion or cultural diffusion?* (w:) J. Kosiewicz, K. Obodyński (red.), *Sports involvement in changing Europe*, PTNKF, Rzeszów 2004.
 32. Porro N., *Lineamenti di Sociologia dello Sport*, Carocci editore, Roma 2001.
 33. Pucek Z., *Pluralizm cywilizacyjny jako perspektywa myśli socjologicznej (na przykładzie poglądów F. Konecznego i F. Znanieckiego)*, „Zeszyty Naukowe” AE w Krakowie, Kraków 1990.
 34. Sterkowicz S., *Systemowa i kulturowa analiza sztuk walk w ujęciu W. J. Cynarskiego*, „Przegląd Naukowy IWFIZ UR”, Rzeszów 2001, nr 4.
 35. Szkudlarek T., *Pedagogika międzykulturowa*, (w:) Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika*, PWN, Warszawa 2003.
 36. Terlikowski T.P., *Żółte niebezpieczeństwo*, „Nowe Państwo” 2004, nr 10.
 37. Thompson M.A., Vernacchia R.A., Moore W.E. (eds.), *Case studies in applied sport psychology: an educational approach*, Hunt Pub., Dubuque, Kendall (Iowa) 1998.

38. Tokarski S., *Sztuki walki. Ruchowe formy ekspresji filozofii Wschodu*, Glob, Szczecin 1989.
39. Tokarski S., *Wędrowka bogów. Religie pozaeuropejskie w konfrontacjach kulturowych*, Semper, Warszawa 1993.
40. Tokarski S., *Westernizacja, easternizacja, globalizacja – trudności reorientacji w nowej czasoprzestrzeni kulturowej*, (w:) J. Zdanowski (red.), *Kultury pozaeuropejskie i globalizacja. Zderzenia*, Elipsa, Warszawa 2000.
41. Tokarski S., *Paradox of Martial Arts of Central Asia – Western Patterns of Expansion and Eastern Values*, (w:) J. Kosiewicz, K. Obodyński (red.), *Sport in the Mirror of the Values*, PTNKF, Rzeszów 2003.
42. Tuross L., *Antropologia turystyki*, Ypsilon, Warszawa 2003.
43. Wertz S.K., *Talking a Good Game. Inquires into the Principles of Sport*, Southern Methodist University Press, Dallas 1991.
44. Wilber K., *Niepodzielone. Wschodnie i zachodnie teorie rozwoju osobowości*, Zys i S-ka, Poznań 1996.
45. Williams J.M. (ed.), *Applied Sport Psychology. Personal growth to Peak Performance*, Mayfield Publishing Company, London-Toronto 2001.
46. Wiza A., *Komunikacja międzykulturowa a turystyka*, (w:) M. Kazimierczak (red.), *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, AWF, Poznań 2004.
47. Znaniecki F., *Upadek cywilizacji zachodniej*, (w:) *Pisma filozoficzne*, t. II, Warszawa 1991.